Księga Wyjścia

Rozdział 5

**1**. Weszli potym Mojżesz i Aaron i rzekli Faraonowi: To mówi JAHWE Bóg Izraelów: Puść mój lud, aby mi ofiarował na puszczy. **2**. A on odpowiedział: Kto jest JAHWE, żebym słuchał głosu jego a puścił Izraela? Nie znam JAHWE, a Izraela nie puszczę. **3**. I rzekli: Bóg Hebrejczyków wezwał nas, abyśmy szli trzy dni drogi na puszczą i ofiarowali JAHWE Bogu naszemu, by snadź nie przyszedł na nas mór abo miecz. **4**. Rzekł do nich król Egipski: Przecz, Mojżeszu i Aaronie, odmawiacie lud od robót ich? Idźcie do ciężarów waszych. **5**. I rzekł Faraon: Wielki jest lud ziemie; widzicie, iż się tłum rozkrzewił: jako daleko więcej, jeśli im dacie od robót odpoczynek? **6**. Rozkazał tedy w on dzień przystawom nad robotami i wycięgaczom ludu, mówiąc: **7**. Żadną miarą na potym nie będziecie dawać plew ludowi do czynienia cegły jako przedtym, ale sami niech idą a niech zbierają słomę. **8**. A miarę cegieł, którą pierwej czynili, włożycie na nie, a namniej nie umniejszycie: abowiem próżnują i dlatego wołają, mówiąc: Idźmy a ofiarujmy Bogu naszemu. **9**. Niech będą uciśnieni robotami i niechaj je wypełnią, aby nie przestawali na słowach kłamliwych. **10**. I tak wyszedszy przystawowie nad robotami i wycięgacze, rzekli do ludu: Tak mówi Faraon: Nie daję wam plew. **11**. Idźcie a zbierajcie, jeśli gdzie naleźć będziecie mogli, a namniej się nie umniejszy z roboty waszej. **12**. I rozproszył się lud po wszytkiej ziemi Egipskiej na zbieranie plew. **13**. A przystawowie nad robotami przynaglali im, mówiąc: Wypełniajcie robotę waszę na każdy dzień, jakoście pierwej zwykli byli czynić, gdy wam dawano plewy. **14**. I sieczeni byli biczmi, którzy byli nad robotami synów Izraelowych, od wycięgaczów Faraonowych, mówiąc: Przecz nie wypełniacie miary cegieł jako pierwej ani wczora, ani dziś? **15**. I przyszli przełożeni synów Izraelowych, i wołali do Faraona, mówiąc: Przecz tak czynisz przeciw sługom twoim? **16**. Plew nam nie dają, a cegły jako pierwej czynić każą. Oto nas, sługi twoje, biczmi sieką, a niesprawiedliwie się dzieje przeciw ludowi twemu. **17**. Który rzekł: Próżnujecie i dlatego mówicie: Pódźmy a ofiarujmy JAHWE. **18**. Przetoż idźcie a róbcie: Plew nie dadzą wam, a oddacie zwykłą liczbę cegieł. **19**. I baczyli przełożeni synów Izraelowych, że się źle z nimi działo, iż im mówiono: Nie umniejszy się nic z cegieł na każdy dzień. **20**. I zabieżeli Mojżeszowi i Aaronowi, którzy stali naprzeciwko wychodzącym od Faraona, **21**. i rzekli do nich: Niech wejźrzy JAHWE a osądzi, żeście wonność nasze uczynili śmierdzącą przed Faraonem i sługami jego i podaliście mu miecz, aby nas zabił. **22**. I wrócił się Mojżesz do JAHWE, i rzekł: Panie, czemuś utrapił ten lud? Czemuś mię posłał? **23**. Bo od onego czasu, jakom wszedł do Faraona, abych mówił w imię twoje, utrapił lud twój, a nie wybawiłeś ich.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.